WIADOMOŚCI LEKARZA

UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ W WARSZAWIE

Lipiec 1938 WARSZAWA Rok I. Nr. 2

Każde stowarzyszenie trzyma się głównie harmonią, równemi prawami swych członków. Gdzie tylko jednostka wymaga większych praw dla siebie, tam wkrada się dysonans.

Zarozumiałość właśnie wytwarza taki rozdźwięk w stosunkach koleżeńskich.

Władysław Biegański.

Pewnego razu, jak mówi stare indyjskie podanie, przyszli roznosiciele wody do Buddhy, skarżąc się przed nim w te słowa: „Wielki Buddha! Ty nam uczyń sprawiedliwość i każ, aby nas ludzie szanowali; my im dostarczamy wody, bez nas pomarliby z pragnienia, a oni się z nas wyśmiewają!"

Wysłuchawszy skargi, Buddha zapytał: „Kto z was nigdy nie zganił wady swego towarzysza, kto nigdy nie czuł w sercu swem zawiści na widok większych zarobków drugiego, kto z was nie kłócił się na rynku ze swoim towarzyszem, kto podstępnie nie starał się odebrać mu zarobku — ten niech wyjdzie i stanie tu przedemną".

Po tych słowach Buddhy stała się wielka cisza, roznosiciele wody spoglądali jeden na drugiego, lecz żaden nie wystąpił.

Wtedy zasępiło się oblicze Buddhy, jakby je kto chmurą przykrył, i usłyszano głos podobny do grzmotu: **„Szanujcie się sami wzajemnie, to i was szanować będą".**

Władysław Biegański.

Przemówienie Dr A. Rytla

wygłoszone podczas otwarcia kadencji Rady na rok 1938 w dn. 19.V.38

Kadencja Rady wybrana na r. 1937 została przed chwilą zamkniętą. Obecnie zgodnie z przyjętym porządkiem obrad mam zaszczyt i honor otworzyć kadencję Rady obranej na 1938-y rok.

Sytuacja w jakiej otwarcie kadencji Rady następuje jest ciężką, a dla jedności Zrzeszenia groźną. Zagajenie zwyczajowe ma na celu podkreślenie doniosłości spraw, znajdujących się na porządku obrad. Korzystając z przywileju osoby upoważnionej do zagajenia zebrania przed dostojnym gronem zebranych tu członków Rady przedłożę pod rozwagę zagadnienie najważniejsze w chwili obecnej, zagadnienie wielokrotnie omawiane na wszystkich zebraniach Zrzeszenia, by powzięte za chwilę decyzje wypływały nie z animozji osobistych a z głosu sumienia.

Hasłem, które rozbrzmiewa na ustach wszystkich członków Zrzeszenia — jest kwestia konsolidacji Zrzeszenia. Ogół kolegów bowiem docenia i rozumie, że **nie w rozbiciu** a **w jedności siła,** że nie można proklamować **walki w imię jedności, a rozbicia w imię konsolidacji. Konsolidacja,** jak wszędzie w Polsce, tak i w naszej skromnej komórce organizacyjnej jest **naczelnym hasłem.**

W imię więc konsolidacji — przemawiać będę i jej to poświęcę zagajenie dzisiejszego może historycznego w życiu Zrzeszenia posiedzenia. Wspólne niekiedy przerobienie myślowe jakiegoś zagadnienia często zbliża ludzi skłóconych, tym bardziej więc winno zbliżyć i ludzi związanych statutem, który jest przejawem potrzeb naszych, który jest wypływem naszych wspólnych celów i idei, a nawet uczuć. Gdy w ten sposób podejdziemy do analizy omawianego przeze mnie zagadnienia, to rany niepotrzebnie rozjątrzone będą się zabliźniać, a na terenie Zrzeszenia znów zabłyśnie jutrzenka szczerej, intensywnej i zgodnej współpracy wszystkich członków Rady.

Współpraca ta jest w obecnych warunkach życia naszej organizacji nie tylko możliwą, czy też pożądaną ale i konieczną. Zapewniam Koleżanki i Kolegów, że grono kolegów tak zwanych **zrzeszeniowców,** które mam zaszczyt w chwili obecnej reprezentować nie posiada aspiracji monopolistycz-

nych, ani **w dziale rządzenia, ani w dziale konsolidacji.** Również nie dążymy do tego, by poglądy Kolegów **tak zwanych związkowców** były „zglajchszaltowane" we wspólnym kotle sprawowania rządów w Zrzeszeniu. Walka więc, która została stworzona przez czynniki obce ideom Zrzeszenia, na niewidocznej linii podziału winna i może być po udzielonych wyjaśnieniach zaniechaną.

Niewidocznej linii podziału, **gdyż związkowcy w Zrzeszeniu winni być zrzeszeniowcami, a zrzeszeniowcy w Związku — związkowcami.** Między nami nie może więc być **walki o monopol** rządzenia duszami naszych członków, gdyż ci sami mają prawo decydować o swych uczuciach, sympatiach bądź antypatiach. Walka o monopol stwarza atmosferę niezgody, która żadnym pozytywnym czynom nie sprzyja. Cel walki jest równoznaczny ze zniszczeniem nieodzownego sojusznika współpracy zbiorowej jakim jest wzajemne zaufanie w ramach organizacji. W warunkach tych musi nastąpić zmierzch a może nawet agonia samej organizacji.

Zrzeszenie nasze nie jest tworem sztucznym, ale jest naturalnym wykładnikiem określonych zespołowo naszych dążeń zarówno zawodowych jak i społecznych.

Wszyscy mieścimy się bowiem pod jednym dachem ubezpieczeń społecznych, które są wspólnym dobrem ogółu ubezpieczonych, a statut nasz w swym § 3 określa ściśle cośmy czynić winni, by pomoc lekarska przez nas świadczona była na wysokim poziomie zawodowym i obywatelskim, a współżycie między nami utrzymane na wysokim poziomie etycznym. **Walka więc największe krzywdy wyrządzi** nie czynnikom pozazrzeszeniowym, a **członkom Zrzeszenia** i instytucji, przy której akredytuje nas nasz statut. Tylko niezrozumienie naszego powołania przez czynniki w naszych obowiązkach nam obce sieje niezgodę między nami. Czas zrozumieć już, że łatwiej jest zdobywać **popularność w negacji,** za którą formalnie nie ponosi się ani ponosić się będzie odpowiedzialności, niż w pozytywnym wysiłku pracy i czynu.

Sianie niezgody pomiędzy wszystkich zrzeszonych Koleżanki i Kolegów jest zamykanie drogi dla czynu, do którego wszyscy jesteśmy powołani, a rozwielmożnienie się demagogii wyrządzać musi większe szkody w jedności organizacyjnej niż korzyści.

Nie można również zamykać oczu na fakt, iż im więcej atakować się będzie ludzi czynu, tym szybciej reduta ich umiłowań w pracy zawodowo-społecznej krzepnąć będzie w słuszności głoszonych przez nich idei, a **taran,** który miał zniszczyć podkład ideowy stworzony przez obrońców hołdowanych przez się zasad, musi kruszeć dając nie odpryski już ale odłamy.

Zadaniem całej obecnej Rady winno być dążenie, by odprysków ani odłamów nie było a **taran i miecz sporów** został przekuty na **pług współdziałania** dla dobra, które powinno być wszystkim drogie a którym są idee Zrzeszenia.

Wszelkie nurty odśrodkowe, które pragną podmyć wspólny nam fundament, winny być skierowane znów do właściwego koryta a barka Zrzeszeniowa znów równo i gładko płynąć będzie po falach wzajemnego współżycia. Współżycie to winno się uzewnętrznić nie we frazesach, gdyż każdą ze stron stać na całe potoki frazesów a w czynie pracy i wysiłku, w którym leży sedno problematu do którego jesteśmy powołani. Dwie zebrane na tym zebraniu siły muszą być skojarzone.

Życie na terenie Zrzeszenia wymaga od nas nie tylko idealizmu zawodowego, ale i jego realizmu.

Pohodnemi realizmu są umiar i kompromis. W naszych ciężkich warunkach coś osiągnąć znaczy coś poświęcić a z czegoś ustąpić. **Kompromis głowy i serca; wiary i rozsądku** jest w życiu więc naszym niezbędny.

Nie może rządzić nami **instynkt nienawiści,** bo gdy on zaczyna rządzić, stosunkami pomiędzy ludźmi, zaczyna się wówczas pomiatanie ideą, pomiatanie człowiekiem, który ją reprezentuje, a przypadek w warunkach tych największe figle płata całemu otoczeniu, całemu zespołowi.

O ile w ten sposób koleżanki i koledzy odczują rozumianą przezemnie ideę konsolidacji, to nikt nie odbierze Zrzeszeniu, ani posiadanego znaczenia, ani autorytetu, ani posiadanych wpływów.

Za takie spełnianie powierzonych nam mandatów podziękują nam nasi pełnomocnicy, którzy nie poto nas delegowali, byśmy dzielnie się bili, bądź dzielili, lecz poto, byśmy się wreszcie pogodzilli i serdeczne współdziałali dla ich dobra.

Dużo słońca, dużo radości, dużo ciepła, które winno od nas, od Rady, promieniować na wszystkich członków naszej organizacji, jak również pracy w klimacie umiarkowanym — nowoobranej Radzie życzę. Kadencję Rady na r. 1938 otwieram i przekazuję jej pełnię władzy Rady kadencji 1937 r.

Sprawozdanie z konferencji u Pana Naczelnego Lekarza w dn. 1.VI.38 r.

W pierwszym numerze „Wiadomości" podaliśmy porządek dzienny Konferencji u pana Naczelnego Lekarza; obecnie dzielimy się z kolegami sprawozdaniem z odbytych obrad. Na pierwszym punkcie porządku dziennego była **sprawa lekarzy terenów zamiejskich.** Omawiano wymówienie części cennikowej umowy, przy czym Zarząd Zrzeszenia wysunął postulaty zrównania uposażenia lekarzy terenów zamiejskich z lekarzami zatrudnionymi w Warszawie. Dodatek mieszkaniowy należało, według żądań Zarządu, tak podwyższyć, aby lekarze zamiejscowi mogli utrzymywać odpowiednie z zasadami higieny i warunkami pracy lokale. Ponadto wysunięto postulat otrzymywania zwrotu rzeczywistych kosztów przejazdu do chorych. Omawiano również konieczność udzielania lekarzom z terenów zamiejskich urlopów naukowych w celu doskonalenia się w obranych specjalnościach. Po dyskusji, ustalono, że pertraktacje rozpoczną się w dniu następnym, t. j. 2.VI.1938. Ze strony Zrzeszenia zostali delegowani do pertraktacji wstępnych dla omówienia warunków ogólnych płacy i pracy koledzy: Pająk, Dokowski, Jachno, Dagajew, Wilkoszewski, Zakrzewski. Ze strony Ubezpieczalni mają wziąć udział pan Zastępca Naczelnego Lekarza dr. Klemczyński i Naczelny Lekarz terenów zamiejskich dr Kasperowicz.

W drugim punkcie była omawiana **sprawa lekarzy specjalistów.** W długiej dyskusji, która była poparta wyczerpującymi argumentami, omawiano uchwałę Rady Lekarskiej, zalecającą reorganizację lecznictwa specjalistycznego, a zwłaszcza uchwały Pana Komisarza, wprowadzające lekarzy - asystentów do gabinetów chirurgicznych ordynujących lekarzy chirurgów. Wobec nieuzgodnienia stanowiska Zrzeszenia i Wydziału Lekarskiego Ubezpieczalni, zdecydowano sprawę pozostawić do omówienia na konferecji zainteresowanych kolegów chirurgów z Panem Naczelnym Lekarzem przy obecności delegata Zarządu. Zarząd Zrzeszenia zaznaczył, że stanowisko zajęte przez kolegów chirurgów, będzie wiążące dla Zarządu przy ustalaniu sprawy reorganizacji.

W trzecim punkcie porządku dziennego omawiano **sprawę lekarzy zakładowych.** Zarząd poruszył sprawę unormowania płacy lekarzy radiologów przez przyznanie im dziesięcio procentowego dodatku specjalnego do uposażenia oraz uregulowania pracy i płacy lekarzy, angażowanych w zakładach rentgenowskich czasowo. W nawiasie należy dodać, że dziesięcio procentowy dodatek lekarze radiolodzy, zdaniem P. Lekarza Naczelnego, już otrzymują w myśl dawniej zawartej umowy. Następnie została **sfinalizowana umowa uposażeniowa lekarzy** zakładów przyrodoleczniczych. Lekarze ordynujący mają otrzymywać 150.— zł. miesięcznie za godzinę pracy dziennie. Lekarze asystenci 500.— zł. za 5 godzin pracy. Odpowiedni protokół ma być podpisany w ciągu jednego tygodnia. Omawiano również sprawę płacy lekarzy, zatrudnionych w laboratoriach.

W czwartym punkcie porządku dziennego omówiono sprawę **wyrównania honorariów za poszczególną wizytę załatwianą przez kolegów z Pogotowia.**

W piątym punkcie porządku dziennego, który dotyczy **sprawy pożyczek motoryzacyjnych**, Lekarz Naczelny podał do wiadomości, iż Zarząd Zrzeszenia uzyska okólnik, zawierający sposób otrzymywania pożyczek motoryzacyjnych przez lekarzy.

Szósty punkt porządku dziennego dotyczył **podwyższenia uposażeń lekarskich.** Kolega Prezes zreferował Panu Naczelnemu Lekarzowi powyższe zagadnienie. Sprawa ta, pomimo oficjalnie złożonego przez Zrzeszenie wniosku Panu Dyrektorowi, do dnia dzisiejszego nie posunęła się naprzód. W rezultacie przeprowadzonej dyskusji, Pan Naczelny Lekarz podał skład Komisji, mającej rozpocząć badanie możliwości podwyższenia uposażeń. Skład Komisji ustalono w osobach: dr dr Purski. Polkowski, Niedzielski, Kozłowski, Jaworski. Kolega Jaworski zrzekł się wzięcia udziału w Komisji ze względów zasadniczych i na miejsce kol. Jaworskiego do Komisji został zaproszony kol. Kaszubski.

W siódmym punkcie porządku dziennego

omówiono **sprawę Komisji Weryfikacyjnej.** Zarząd Zrzeszenia wysunął kwestię ustabilizowania wszystkich lekarzy oraz zaliczenia im przepracowanego czasu w Ubezpieczalniach Społecznych w Polsce i pokrewnych instytucjach, zgodnie z § 9 Umowy.

Ósmy punkt porządku dziennego dotyczył **sprawy pisma Związku Lekarzy Państwa Polskiego Oddziału Warszawskiego do Władz Nadzorczych i Ubezpieczalni.** Zarząd poruszył sprawę pisma Związku Lekarzy, zawiadamiającego Ubezpieczalnię o naruszeniu obowiązujących przepisów państwowych przez Zarząd Zrzeszenia. Sprawa ta ma być dyskutowana na Radzie Zrzeszenia i ma znaleźć odpowiedni epilog, zgodnie z uchwałą Rady, o czym we właściwym czasie władze Ubezpieczalni będą powiadomione. Do tego czasu Zarząd prosi władze Ubezpieczalni o przejście nad tym pismem do porządku dziennego.

O pomoc lekarską dla ludności wiejskiej

I. AUDIENCJA U PANA PREMIERA.

Prezes Naczelnej Izby Lekarskiej Prof. Mieczysław Michałowicz, Wiceprezes Izby Lekarskiej Lubelskiej Dr Jan Modrzewski, oraz Prezes Izby Śląskiej Dr Ignacy Nowak byli przyjęci w dniu 27 czerwca przez Pana Premiera Gen. D-ra Sławoja - Składkowskiego.

Na audiencji omówiono sytuację, wytworzoną w związku z wniesionym do ciał ustawodawczych projektem nowelizacji rozporządzenia Prezydenta R. P. o wykonywaniu praktyki lekarskiej.

Wyżej wymienieni poinformowali P. Premiera, że Naczelna Izba Lekarska jako wyrazicielka opinii wszystkich Izb Lekarskich jeszcze w dniu 31 stycznia br. złożyła p. Ministrowi Opieki Społecznej projekt unormowania pomocy lekarskiej dla ludności wiejskiej. Pomoc ta powinna być oparta przedewszystkim na zorganizowaniu dostatecznej ilości Ośrodków Zdrowia oraz na zwiększeniu liczby szpitali w terenie. Oparcie pomocy lekarskiej na samej tylko osobie lekarza bez dania mu jednocześnie warunków pracy a nawet dachu nad głową nie rozstrzygnie sprawy nierównomiernego rozmieszczenia lekarzy w Państwie.

Następnie wymienieni podnieśli potrzebę rozciągnięcia tych obowiązków względem Państwa także na inne zawody.

W odpowiedzi Pan Premier oświadczył, że wnosząc ustawę do Sejmu, kierował się jedynie troską o natychmiastowe zaradzenie złemu w postaci umożliwienia ludności wiejskiej łatwiejszego dostępu do lekarzy.

II. WĘDROWNE OBOZY.

Równocześnie w trosce o zdrowie wsi zrealizowano myśl wysłania na Kresy Wschodnie obozów wędrownych akademickiej młodzieży medycznej. Obozy te mają na celu niesienie ludności Kresów pomocy sanitarnej, higienicznej i oświatowej. W ten sposób dla młodzieży medycznej otworzyła się droga do tej ludności i poznania jej największych bolączek oraz potrzeb, jak również pożądana możność przysposobienia społecznego młodzieży, jako nieodzownego uzupełnienia studiów przed rozpoczęciem stałej zawodowej pracy.

W tym celu utworzono większą ilość dwutygodniowych obozów ze wszystkich ośrodków akademickich. Obozy te czynne są od 2 do 16 lipca b. r. W skład obozu wchodził lekarz, dwóch studentów medycyny, student weterynarii i prelegent Polskiej Macierzy Szkolnej.

Ministerstwo Opieki Społecznej akcję tę uznało za celową i godną poparcia, jako zgodną z ogólną akcją rządu i społeczeństwa w kierunku pomocy Kresom, uważając, że przejście do pozytywnego czynu w zakresie lecznictwa, jest z natury najlepszą propagandą naszej państwowości na Kresach Wschodnich.

Ze względu na to, że praca lekarska w Ubezpieczalniach Społecznych ma charakter wybitnie społeczny, Ministerstwo jest zdania, że Ubezpieczalnie Społeczne powinny ze swej strony energicznie popierać zamierzenia obozów wędrownych.

W związku z tym Ministerstwo zaleciło,

aby Lekarz Naczelny Ubezpieczalni powiadomił bezzwłocznie lekarzy Ubezpieczalni o podjęciu powyższej akcji i zachęcił do zgłaszania udziału w obozach wędrownych.

Ze względu na to, że akcja ma także na celu przygotowanie lekarzy do metodycznej pracy społecznej jest pożądane, aby udział w niej wzięli przede wszystkim lekarze młodsi, a zwłaszcza zatrudnieni w szpitalach i innych zakładach leczniczych Ubezpieczalni. Uczestnictwo w takich obozach wędrownych będzie w przyszłej karierze lekarza brane pod uwagę w równym stopniu, jak przesłuchanie kursów medycyny społecznej.

Lekarze Ubezpieczalni, którzy zgłosili zamiar uczestniczenia w powyższych obozach lekarskich, otrzymali od Ubezpieczalni w tym celu urlop płatny; ich zastępców na okres tego urlopu Ubezpieczalnia opłaci ze swych funduszów w sposób praktykowany normalnie w przypadkach urlopów lekarzy w celach przeszkolenia. W razie koniecznej potrzeby Zakład Ubezpieczeń Społecznych może udzielić pewnej pomocy finansowej.

O podwyżce poborów lekarzom Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie

Protokół

posiedzenia, odbytego w dniu 7 czerwca 1938.

Obecni:

Dr Stefan Purski — Zast. Lekarza Naczelnego, Józef Polkowski — Kier. Wydz. Rachunkowości, Leopold Merkisz — Kier. Biura Kontroli Budżetu, Dr Henryk Niedzielski — Wiceprezes Zrzesz. Lekarzy U. S., Dr Zygmunt Kozłowski — skarbnik, Dr Tadeusz Kaszubski — członek Zarządu.

Przewodniczy P. Dr St. Purski.

Protokółuje P. St. Michaeli.

Przedmiotem obrad — sprawa podwyższenia płac lekarzom ordyn. w Ubezp.

Posiedzenie rozpoczęto o godz. 13-ej.

Przedstawiciel Zrzeszenia Lekarzy Ubezpieczalni, p. Dr Kozłowski zreferował sprawę, będącą na porządku obrad, uzasadniając konieczność podwyższenia płac lekarzom ordynującym nadmiernym przeciążeniem lekarzy pracą i trudnymi warunkami tej pracy. Stanowisko Dr Kozłowskiego pogłębia p. Dr Kaszubski, zwracając uwagę na wyjątkową sytuację materialną, w jakiej lekarze ordynujący w Ubezpieczalni, znajdują się od dłuższego czasu, a która wymaga jak najśpieszniej poprawy.

P. Dr Purski oświadczył, że, jakkolwiek Kierownictwo jest dokładnie obeznane ze stanem finansowym Instytucji, na podstawie którego można się oświadczyć co do możliwości lub niemożliwości podwyższenia zarobków lekarzy, to nie chcąc stwarzać pozorów subiektywnej oceny, Kierownictwo przystępuje do tej sprawy z nastawieniem jak najbardziej bezstronnym i uważa, że odpowiedź na postulaty Zrzeszenia winny dać badania wspólnej komisji całokształtu dochodów i wydatków oraz zobowiązań Instytucji, — czyli całokształt stanu finansowego na podstawie faktów i warunków gospodarczych, istniejących w Ubezpieczalni.

Kierownik Wydziału Rachunkowości — Polkowski wypowiada pogląd, czy ze stanowiska życia Instytucji jest możliwa decyzja, podwyższająca zarobki tylko pewnej części pracowników, bez uwzględnienia takiej samej zasady podwyższenia zarobków innych grup pracowników, znacznie niżej płatnych w stosunku do wykonywanej pracy.

P. Dr Kaszubski oświadczył że Zrzeszenie nie neguje ewent. podwyżki płac personelu administracyjnego i pomocniczo-lekarskiego, zaznaczył jednak, że wobec wypłaty temu personelowi gratyfikacji świątecznej i możności ich awansowania, których to atutów nie posiadają lekarze, sprawa podniesienia wynagrodzenia tylko lekarzy jest możliwa i byłaby słuszna. W dalszym ciągu obrad p. Dr Purski zaproponował zapoznanie się szczegółowe z wykonaniem budżetu i ze stanem finansowym U. S.

Jako materiał orientacyjny przyjęto do zbadania preliminarz budżetowy za mies. VI r. b. i wykonanie budżetu za 5 miesięcy b. r. (zatwierdzone na posiedzeniu Dyrekcji w dniu 3/6-38 r.).

Jak z badań wynika, że:

plan ten zamyka się po stronie dochodów sumą	zł 16.304.281
zaś po stronie wydatków	„ 16.445.550
Przy niedoborze dochodów	zł 141.269
z kwoty wydatków przypada na świadczenia	„ 13.642.489
budżet zaś przewiduje kredytów na ten cel	„ 12.290.120
przekroczenie wydatków na świadczenia wynosi	zł 1.352,369

Kierownik Wydz. Rachukowości oświadczył, że ogólny niedobór wydatków za I-sze półrocze 1938 r. jest znacznie większy, bowiem należy powiększyć go ca 360.000, wyniesie więc zgórą 500.000 z tego powodu, że opłata części podatku specjalnego za personel Ubezpieczalni Społecznej jest narazie księgowana na pożyczkach, nie obciąża więc rachunków wynikowych, co dopiero będzie uskutecznione, jak w roku ubiegłym, w końcu roku bieżącego.

W toku dyskusji, jaka rozwinęła się w związku z odczytanym wykonaniem budżetu, pp. Polkowski i Merkisz wyjaśniają poszczególne pozycje, udzielając odpowiedzi na szereg zapytań, stawianych przez p. Dr Kozłowskiego z zakresu obciążeń budżetowych Ubezpieczalni, (jak: wysokość %%-wa w stosunku sum przewidzianych na uposażenie lekarzy ordynujących, pożyczka na podatek specjalny, zaległość składek, ściągalność tychże, pożyczka Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na pomoc zimową, leczenie inwalidów, leczenie zastępcze, pożyczka na budowę szpitala i inne).

W dalszym ciągu dyskusji przedstawiciele Ubezpieczalni podkreślają, że, wobec wystąpienia Zrzeszenia zachodzi konieczność znalezienie t r w a ł e j pozycji dochodów lub oszczędności, które pozwoliły by na uwzględnienie wniosków, ponieważ wysunięta sprawa dodatkowego budżetu nie rozwiązuje zagadnienia.

W myśl wskazań Władz Nadzoru podstawą do wystąpienia o budżet dodatkowy jest nadwyżka budżetu.

W zakończeniu obrad postanowiono zaopatrzyć przedstawicieli Zrzeszenia Lekarzy w szczegółowy plan budżetu na 1938 r. z rozbiciem sum, preliminowanych na opiekę lekarską, dla najbardziej wnikliwego zanalizowania materiału cyfrowego, jako materiału dyskusyjnego w dalszym biegu poruszonego zagadnienia.

Na tym posiedzenie przerwano i zakończono o godz. 14 m. 55.

Przychód i rozchód lekarza domowego Ubezpieczalni Warszawskiej obarczonego rodziną złożoną z żony i dziecka (8—10 lat).

Przychód		Rozchód	
1. Uposażenie brutto .	zł. 750.—	1. Podatek plus Fun. Pr. .	zł. 144.—
2. Dodatek . . .	zł. 150.—	2. Obowiązujące pobr. średnio (pożyczki państw. F.O.N. bezrobocie) .	zł. 26.—
		3. Komorne . . .	zł. 300.—
		4. Elektr. gaz, opał, telefon, radio	zł. 78.—
		5. Służąca. ubezp. pranie .	zł. 57.—
		6. Szkoła . . .	zł. 40.—
		7. Komunikacja, tramwaje	zł. 35.—
		8. Ubranie i obuwie .	zł. 35.—
		9. Papierosy . . .	zł. 30.—
		10. Prenumerata czasopism zaw., codz. i książek .	zł. 10.—
		11. Rozrywki . . .	zł. 10.—
		12. Koszty utrzymania . drobne wydatki . .	zł. 300.—
	zł. 900.—	13. Opłaty Izbow. i urzęd.	zł. 20.—
Niedobór . . .	zł. 200.—		
	zł. 1100.—		zł. 1100.—

Projekt reorganizacji pomocy chirurgicznej w przychodniach Ubezpieczalni Społecznej

P r o t o k ó ł
posiedzenia lekarzy chirurgów Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie z dnia 10/6-38 r., zwołanego przez Zarząd Zrzeszenia Lekarzy Ubezpieczelni Społecznej w Warszawie.

Porządek dzienny:

1. Projekt reorganizacji pomocy chirurgicznej w przychodniach Ubezpieczalni Społecznej.

Zebrani jednogłośnie uchwalili:

1. Projekt reorganizacji pomocy chirurgicznej w przychodniach Ubezpieczalni Społecznej jest regulaminem dla lekarza-chirurga i jego asystenta. Jako taki musi być zaopiniowany przez Radę Lekarską Ubezpieczalni Społecznej, tymbardziej, że zawiera przepisy niezgodne z ustawą o wykonywaniu praktyki lekarskiej.
2. Jedynym sposobem, który mógłby usunąć braki lecznictwa chirurgicznego w Ubezpieczalni, powstałe wskutek nadmiaru chorych, byłoby wprowadzenie projektu organizacji lecznictwa, który przewiduje jednego lekarza chirurga na 10 rejonów lekarzy domowych. Obecnie żaden lekarz nie ma mniej niż 13 rejonów lekarzy domowych, a liczby te dochodzą nawet do 16 rejonów lekarzy domowych na 1 lekarza chirurga.
3. Lekarz asystent może być pożyteczny przy zachowaniu następujących warunków i bez ich zachowania nietylko chybiłby celu, ale byłby szkodliwy. Warunki te są następujące:
   a) każdy asystent jest przydzielony w godzinach przyjęć danego lekarza tylko do niego,
   b) każdy lekarz chirurg musi mieć oddzielną w swoich godzinach przyjęć salę opatrunkową,
   c) lekarz asystent powinien w zasadzie mieć staż chirurgiczny (3 lata szpitala),
   d) liczba higienistek nie może być zmniejszona, t. j. każdy lekarz chirurg, mający asystenta, musi mieć w godzinach przyjęć swoich — 2 higienistki,
   e) lekarz chirurg na 3½ godzin przyjęcia ambulatoryjnego może przyjąć maksymalnie 25 chorych, zgłaszających się po raz pierwszy,
   f) asystent powinien być wyznaczony w porozumieniu z lekarzem chirurgiem.

Jednocześnie zebrani wybrali stałą komisję lekarzy chirurgów w 3-ch osobach: Dr Golakowski Jan, Dr Plewko Jerzy i Dr Kaszubski Tadeusz.

O godzinie 23-ej zebranie zamknięto.

Przewodniczący:
(—) **Dr Tadeusz Kaszubski.**

Sekretarz:
(—) **Dr Jerzy Plewko.**

Pertraktacje o podwyższeniu uposażenia lekarzom terenów zamiejskich

W wyniku konferencji u Pana Naczelnego Lekarza w dn. 1.VI.38 r. na dzień 2.VI. zostaał zwołana Komisja w osobach.: z ramienia Ubezpieczalni zastępca naczelnago Lekarza dr. Klemczyński. i Naczelny Lekarz terenów zamiejskich dr. Kasperowicz. Z ramienia Zarządu Zrzeszenia zostali delegowani do powyższych Komisyj koledzy: Dokowski, Jachno, Pająk, Dagajew, Wilkoszewski, i Zakrzewski.

W dniu 2.6. b. r. Komisja w składzie wyżej wymienionych osób omawiała warunki wysunięte przez Zrzeszenie na konferencji Naczelnego Lekarza, a mianowicie: sprawę podwyższenia uposażenia do 750.— zł., sprawę unormowania dodatku mieszkaniowego,

sprawę zwrotu za koszty przejazdów lekarzy do pacjentów, oraz sprawę doskonalenia się lekarzy w szpitalach i klinikach m. Warszawy.

W wyniku konferencji został spisany odpowiedni protokół, podany do wiadomości władz Ubezpieczalni oraz Zarządu Zrzeszenia. W międzyczasie odbyła się ogólna konferencja podwyżkowa ze szczególnym uwzględnieniem podwyżki płacy lekarzy terenów zamiejskich w dniu 7 czerwca b. r. i w dniu 20 czerwca, w dniu 21 czerwca b . r. oraz w dniu 28.VI.

Wobec pewnych trudności, które się wyłoniły przy prowadzeniu pertraktacyj, Zarząd Zrzeszenia był zmuszony zwołać na dzień 29 czerwca b. r. Walne Zebranie Lekarzy terenów zamiejskich, na którym ustalono warunki definitywnego załatwienia płacy i pracy lekarzy terenów zamiejskich. W dniu 30.VI. b. r. odbyło się omówienie uchwał zebrania z p. Naczelnym Lekarzem, a w dniu 2 lipca b. r. odbyła się konferencja Zarządu Zrzeszenia i kolegów delegatów u p. lekarza Ubezpieczalni pod przewodnictwem p. komisarza Dra Martyszewskiego. W dniu 5 lipca b. r. odbyła się ponowna konferencja na której zostały omówione definitywnie warunki Ubezpieczalni i Zrzeszenia. W wyniku tej konferencji Zarząd Zrzeszenia na dzień 10.VII. zwołał ponowne Walne Zebranie lekarzy terenów zamiejskich.

Porządek dzienny obrad z dn. 29.VI. r. b.

1) Zagajenie Prezesa Zarządu Zrzeszenia.

2) Wybór Przewodniczącego zebrania.

3) Sprawa wypowiedzianej umowy części

4) Sprawa warunków pracy na terenach zamiejskich

5) Sprawa umowy lekarzy terenów zamiejskich.

6) Wolne wnioski.

Porządek dzienny obrad z dn. 10.VII. 38 r.

1) Zagajenie Prezesa Zarządu Zrzeszenia.

2) Wybór przewodniczącego Zrzeszenia.

3) Odczytanie Protokółu z dn. 29.VI.1938 r.

4) Sprawa proponowanej podwyżki przez Ubezpieczalnię Społeczną w Warszawie.

5) Sprawa warunków pracy na terenach podmiejskich.

6) Wolne wnioski.

Podwyższenie uposażenia lekarzom terenów zamiejskich

W ostatniej chwili udało się redakcji naszej uzyskać poniżej podane dwa protokuły, które świadczą o pewnym sukcesie Zarządu Zrzeszenia w pertraktacjach o podwyżkę uposażenia i o uregulownaie warunków pracy lekarzy terenów zamiejskich.

Czas najwyższy, aby Koledzy mający cięższą pracę niż lekarze śródmieścia byli wreszcie zrównani w uposażeniu. Żmudne i długotrwałe pertraktacje zostały uwieńczone sukcesem, świaczącym o tem, że pomimo pewnych prądów odśrodkowych. Zarząd Zrzeszenia reprezentuje siłę, z którą należy się liczyć. Jednocześnie władze Ubezpieczalni dały wyraz zrozumieniu naszych słusznych postulatów, za co należą im się słowa uznania. Chociaż część uposażeniowa umowy nie obejmuje uregulowania warunków pracy oraz opłat za mieszkanie i przejazdy, to protokuł drugi z dn. 16.7.38 zawiera ostatecznie ustalony termin na konferencję z Panem Komisarzem Ubezp. Społecznej w W-wie z P. Zastępcą Dyrektora i P. Naczelnym Lekarzem na dzień 31.VIII.38 r. Do tego czasu wszystkie te kwestje muszą być uregulowane. Nieuporządkowanie tych spraw zmusi Zarząd Zrzeszenia do odpowiedniego ustosunkowania się zgodnie z uchwałami Koleżanek i Kolegów terenów zamiejskich, które były powzięte w dniach 29.6.38 i 10.7.38.

(red.).

* * *

I. PROTOKUŁ

Działo się w Warszawie, dnia 14 lipca 1938 roku w siedzibie Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie — Polna 30.

Obecni: Vice-Dyrektor Ubezpieczalni Mieczysław Buczkowski, Lekarz Naczelny Ubezpieczalni Dr Med. Stanisław Zamecki, Prezes Zrzeszenia Lekarzy Ubezpieczalni Dr Med. Aleksander Rytel, Vice-Prezes Dr Med. Helena Hołówkowa i Sekretarz Dr Med. Zygmunt Obrębski.

Przedmiotem obrad były protokuły uzupełniające umowę zbiorową ze Zrzeszeniem Lekarzy Ubezpieczalni, zawartą w dniu 29.XII. 1933 r., a mianowicie: protokuł z dnia 25 maja 1935 r. oraz dwa protokuły z dnia 20 lipca 1935 r. wraz z dodatkiem z dnia 20 lipca 1935 roku do jednego z tych protokułów.

Omówiono następujące sprawy:

1) Sprawę wysokości zwrotów za używanie lokalu, światła, telefonu i obsługi postanowiono rozpatrzyć i załatwić do dnia 31 sierpnia 1938 r. indywidualnie dla każdego lekarza, zatrudnionego na terenie Obwodu Zamiejskiego.

2) Sprawę ryczałtów za lokomocję, o których mowa w protokułach z dnia 25 maja 1935 r. oraz z dnia 20 lipca 1935 r. — a w związku z tym postanowiono sprawę tę poddać rewizji i załatwić do dnia 31 sierpnia 1938 r.

3) W związku z treścią pkt. a § 7 protokułu z dnia 25 maja 1935 r. omówiono propozycję Zrzeszenia zwiększenia liczby etatów lekarzy domowych na terenie Obwodu Zamiejskiego do wysokości 30 etatów, oraz wielkości obsługiwanych obecnie rejonów, a w związku z tym postanowiono sprawy te ostatecznie omówić i załatwić do dnia 31 sierpnia 1938 r.

4) Wobec oświadczenia Zrzeszenia, że lekarze domowi nie mogą obsługiwać wydzielonych terenów w zakresie pomocy obłożnie chorych w nocy i w dni świąteczne, postanowiono w związku z p. b § 7 protokułu z dnia 25 maja 1935 r. — sprawę zorganizowania rezerwy lekarskiej ostatecznie omówić i załatwić do dnia 31 sierpnia 1938 r.

Przedstawiciele Zrzeszenia:

Prezes: **Dr A. Rytel.**

Vice-Prezes: **Dr Helena Hołówkowa.**

Sekretarz: **Dr Zygmunt Obrębski.**

Przedstawiciele Ubezpieczalni:

Vice-Dyrektor: **Mieczysław Buczkowski.**

Lekarz Naczelny: **Dr Stanisław Zamecki.**

II. PROTOKUŁ

Działo się w Warszawie, dnia 14 lipca 1937 roku w siedzibie Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie — ul. Polna Nr. 30.

Obecni: Przedstawiciele Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie: Komisarz Dr Med. Paweł Martyszewski, Vice-Dyrektor Ubezpieczalni Mieczysław Buczkowski, Lekarz Naczelny Ubezp. Dr Med. Stanisław Zamecki. Przedstawiciele Zrzeszenia Lekarzy Ubezpieczalni Społecznej w W-wie: Prezes Zrzeszenia Dr Med. Aleksander Rytel, Vice-Prezes Dr Med. Helena Hołówkowa i sekretarz Dr Med. Zygmunt Obrębski.

Strony zgodnie ustaliły zmienić treść zdania 1-go § 3 protokułu z dnia 20 lipca 1935 r. przez wstawienie zamiast słów „będzie otrzymywał wynagrodzenie w wysokości Zł 600 miesięcznie" — słowa „będzie otrzymywał wynagrodzenie w wysokości Zł 650 miesięcznie".

Norma powyższa obowiązuje w okresie od 1 lipca 1938 r. do dnia 31 grudnia 1938 r. włącznie, z tem, że od dnia 1 stycznia 1939 r. norma ta zostanie ustalona w wysokości, jaka będzie obowiązywała od dnia 1-go stycznia 1939 r. dla uposażenia lekarzy, zatrudnionych na terenie m. st. Warszawy.

Protokuł niniejszy sporządzony w dwuch jednobrzmiących egzemplarzach, po jedynym dla każdej ze stron, nabiera mocy obowiązującej dla obu stron po zatwierdzeniu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Przedstawiciele Zrzeszenia:

Prezes: **Dr A. Rytel.**

Vice-Prezes: **Dr Helena Hołówkowa.**

Sekretarz: **Dr Zygmunt Obrębski.**

Przedstawiciele Ubezpieczalni:

Komisarz: **Dr Martyszewski.**

Vice-Dyrektor: **Mieczysław Buczkowski.**

Lekarz Naczelny: **Dr Stanisław Zamecki.**

Ulgi dla ubezpieczonych leczących się w Zdrojowiskach na koszt własny. Zarządz. Nr 56

Zwracam uwagę lekarzy ordynujących na Zarządzenie Nr. 38 z dnia 12 maja b. r. w sprawie leczenia wypoczynkowego w uzdrowiskach **Jaremczu, Ciechocinku, Druskienikach i Rymanowie**, który to rodzaj leczenia nie jest należycie wyzyskany. Lekarze. którzy mają kandydatów do leczenia wypoczynkowego, odpowiadających warunkom podanym w powołanym zarządzeniu, mogą porozumieć się z Lekarzami Naczelnymi Obwodów, ewentualnie Podobwodów w sprawie przydziału miejsc z przyznanych kontyngentów, według rozdzielnika. W formularzach przeznaczonych do wypełnienia przez lekarzy w sprawie leczenia wypoczynkowego — lekarz ordynujący winien wypełnić również wszystkie rubryki t. zw. „notatek administracyjnych", z wyjątkiem pierwszego wiersza — na podstawie legitymacji ubezpieczeniowej.

Należy mieć na uwadze i w odpowiednich wypadkach pouczyć ubezpieczonych, że ci z nich, lub członków ich rodzin, którzy życzą przeprowadzić leczenie w uzdrowisku na koszt własny, mogą uzyskać z Referatu Ubezpieczalni Bratnich (ul. Polna Nr. 30, Bud. C II p.) przekaz do Ubezpieczalni Bratniej na terenie uzdrowiska, do którego udaje się ubezpieczony, uprawniający do otrzymania bezpłatnych porad lekarskich i ordynacyj kąpieli i zabiegów. Za takie ordynacje umówieni lekarze Ubezpieczalni nie mają prawa pobierać od ubezpieczonych żadnego honorarium. Koszt samych zabiegów i kąpieli ponosi jednak ubezpieczony i Ubezpieczalnia żadnych zwrotów pieniężnych z tego tytułu nie będzie bezwzględnie dokonywała. Na terenie niektórych uzdrowisk Ubezpieczalnie uzyskały zniżki dla leczących się ubezpieczonych.

Między innymi Ubezpieczalnia społeczna w Drohobyczu otworzyła w Truskawcu sezonowy ośrodek leczniczy, mieszczący się w pensjonacie „Grażyna" i udzielający ubezpieczonym, na podstawie przekazów Ubezpieczalni uprawniających do pomocy lekarskiej z art. 95 i 110, bezpłatnych ordynacyj.

Ubezpieczeni i członkowie ich rodzin mogą poza tym uzyskać następujące ulgi w Truskawcu:

a) 20% opustu od cen kąpieli i zabiegów
b) od cen kart wstępu do źródeł tygodniowo od osoby w czasie od 1.5. do 15.6. i od 1.9. do 31.10. 1.50 zł, zamiast 2 zł, a w czasie od 16.6. do 31.8. — 2 zł tygodniowo od osoby, zamiast 3 zł;
c) 25% zniżki taksy klimatycznej we wszystkich sezonach.

Zniżek tych udzielać będzie Zarząd i Komisja Zdrojowa w Truskawcu tylko tym członkom Ubezpieczalni Społecznej, którzy otrzymają odpowiednie zlecenie za pośrednictwem lekarza Ośrodka Leczniczego.

Biuro Lekarza Naczelnego w Drohobyczu przyjmuje zgłoszenia przynajmniej na 7 dni przed wyjazdem, na wynajęcie pokoju w pensjonacie „Grażyna", który zobowiązał się do przyjmowania ubezpieczonych w 1 i 3-im sezonie po zł 6 od osoby, a w sezonie 2-im (od 15..6 do 31.8.) po zł 8. Ceny te obejmują mieszkanie wraz z pościelą i utrzymaniem.

Ubezpieczalnia Społeczna w Bielsku uzyskała cennik ulgowy na kąpiele w uzdrowisku Ustroń nad Wisłą na rok 1937, który obowiązuje i w roku bieżącym.

Cennik ten będzie miał zastosowanie do każdego kuracjusza, zgłaszającego się w Zakładzie, o ile kuracjusz będzie posiadał przekaz odnośnej Ubezpieczalni.

Ubezpieczalnia Społeczna w Inowrocławiu uzyskała obniżenie taksy kuracyjnej o 50% we wszystkich sezonach, oraz zniżkę na kąpiele i zabiegi według ulgowego cennika, wydanego przez Zakład Zdrojowy w Inowrocławiu na rok 1937/38.

Jednocześnie Ubezpieczalnia Społeczna w Inowrocławiu umówiła dla ubezpieczonych z bratnich Ubezpieczalni następujących lekarzy: Dr Zborowski — choroby kobiece, Dr Sawicz — choroby nosa, gardła i uszu, Dr Błażek — chirurg, Dr Kowalska — choroby dziecięce, Dr Dr Sikorski, Kubiak, Woyciechowski, Mierosławski — interniści.

Ubezpieczalnia Społeczna w Nowym Sączu uzyskała od Zarządu Miejskiego w Piwnicznej dla ubezpieczonych i członków rodzin 25% zniżki na kąpiele mineralne i borowinowe w 1-szym i 3-im sezonie letnim oraz 50% zniżki w opłacie taksy kuracyjnej.

Państwowy Zakład Zdrojowy w Krynicy odmówił przyznania członkom Ubezpieczalni ulg na kąpiele i inne zabiegi lecznicze.

Lekarz Naczelny.
Dr ZAMECKI

Sprawa pertraktacji o nowe wytyczne Ministerstwa Opieki Społecznej.

W dniu 10 czerwca i 17 czerwca b. r. odbyły się konferencje na temat nowych wytycznych do umów z lekarzami na terenie Państwa Polskiego. Odpowiedni komunikat w tej sprawie ukazał się w pismach codziennych. Szczegóły podane będą do wiadomości kolegom po ich zatwierdzeniu przez pana Ministra Opieki Społecznej.

W sprawie artykułu:

Uwagi na temat lekarza domowego zespołowego w „Wiadomościach" Rok I. Nr. 1.

W drugiej części artykułu: „Lekarz domowy w praktyce" autor podkreślił bolączki zasadnicze ustroju lekarza domowego z punktu widzenia samego lekarza i dobra ubezpieczonych. Sądzę jednak, że brano tu pod uwagę los lekarza w Warszawie i większych ośrodkach, pozwolę sobie trochę uzupełnić to, rzucając nieco światła na los lekarza domowego i jego rodziny na prowincji, w małych ośrodkach fabrycznych, osadach, miasteczkach powiatowych itp. gdyż zawsze i wszędzie w obliczu każdego zagadnienia los prowincji jest omijany lub przemilczany, a jakże wart omówienia!

Według artykułu wyż. wymienionego w punkcie 5⁰ Zupełny brak wyboru lekarza — jest absolutny ,jeśli chodzi o mniejsze ośrodki, bo jest w ogóle jeden, **przyjmuje przeciętnie 50 osób dziennie, załatwia rejon, wypadki, porody, nagłe poronienia, zabiegi ginekologiczne, a nawet** wobec braku szpitala wszelkie zbierane **wypadki z ulicy**, skierowywane przez policję, za które nikt nigdy nie płaci, a **które zawsze skierowuje się do „Kasy Chorych", traktując lekarza domowego i jego** (co gorsza) **mieszkanie jako jedyną w miasteczku „instytucję", która musi udzielać pomocy** w nagłych wypadkach. Lekarz powiatowy i miejski natomiast jest zostawiony w spokoju. Lekarz domowy nie ma spokojnej nocy, niedzieli, święta, wieczoru, nie może ograniczyć godzin przyjęć, nie ma czasu zająć się praktyką prywatną, bo musi być zawsze na usługach często bardzo niekulturalnej rzeszy ubezpieczonych.

Ad p. 8 Mieszkania w Warszawie nie są przystosowane do takiej liczby chorych.

Brzmi to jak ironia, jeśli się przeprowadzi stosunek mieszkań w ośrodkach małych. Jakim lokalem rozporządza w takim razie lekarz domowy na prowincji? Lekarz, którego **gabinet** jest **„do wszystkiego, a lokal do niczego?"** My nie posiadamy wszakże specjalnych gabinetów czy ambulansów chirurgicznych, izb chorych, czy szpitali? W lokalu nieskanalizowanym bez ścieków, zlewów, wodociągów, zaopatrzeni w wiadra i drewniane skrzynie śmietników jesteśmy rozsadnikami wszelkiego zła chorobowego. A na co są narażone nasze dzieci?

W miasteczku nawet powiatowym nie do pomyślenia jest zdobycie lokalu obszerniejszego ponad 3 pokoje, a na warsztat pracy: gabinet, kancelaria z opatrunkowym, poczekalnia, potrzeba minimum trzy ubikacje. Dla rodziny chociaż 3 to jest chyba najskromniejsze wymaganie. Czy kto widział w osadzie czy miasteczku lokal sześciopokojowy z kuchnią? Kombinuje się mieszkanie z 2 lub 3 mniejszych mieszkań, nie odpowiadające ani rozkładem, ani wielkością najprostszym wymaganiom życia prywatnego ani też zasadom higieny społecznej. A tyle mówimy o profilaktyce! Chorzy, nie mogący pomieścić się w ciasnej poczekalni, przerobionej z jakiejś kuchenki, spacerują po wspólnym korytarzu, zaglądają do kuchni, zabierają sobie niekiedy po drodze coś nie coś na pamiątkę, wysadzają dzieci na podłogę, podsłuchują i podpatrują badania w gabinecie, przylepiają się mokrymi paltami do ścian, palą machorkę, często plują na podłogę, rozcierając plwocinę nogą, rozmawiają bezceremonialnie głośno, przeszkadzając lekarzowi w pracy. **Taka poczekalnia jest**, rzecz prosta, **rozsadnikiem zarazy i dla ubezpieczonych i dla Bogu ducha winnej rodziny lekarza.**

Dlaczego praca każdego innego śmiertelnika jest izolowana od jego życia prywatnego, a **dom jest miejscem wypoczynku dla pracownika**, jest jego **„świętym ogniskiem" poświęconym najbliższym**, a lekarzowi ma być odberane to prawo? Adwokat, sędzia,

prokurator, inżynier, urzędnik nie wnosi do domu niepokoju swego urzędowania, a żona i dzieci lekarza domowego nie mają spokoju „w dzień" i w nocy, w piątek i świątek". Warunki życia lekarza są naprawdę opłakane, choroba nie wychodzi z domu, a ciągłe przeprowadzki niszczą mienie i są prawdziwą udręką. Gospodarze odmawiają wynajmu ze względu na zanieczyszczanie klatki schodowej, sieni, podwórza, ubikacji, gdyż ubezpieczeni pod tym względem zachowują się często skandalicznie, do czego w znacznej mierze przyczynia się brak wszelkich urządzeń higienicznych.

W otwartej skrzyni prymitywnego śmietnika ulegają rozkładowi mokre opatrunki, wrzucane często tam przez ubezpieczonych, znakomite warunki dla much, które wracają potem do mieszkania lekarza, skazując jego dzieci na wszelkie infekcje...

A bolączką natury materialnej, o której też nie wiem dlaczego nigdy się nie mówi, jest brak szkoły dla dzieci lekarza. Dziecko kończy na miejscu szkołę powszechną i lekarz staje bezradny wobec zagadnienia, co robić dalej? Dziecko w szkole prywatnej z internatem i dodatkami kosztuje 200 zł miesięcznie, a pensja lekarza domowego w ośrodku wynosi 500, po potrąceniu 374!!! **Więc jeśli ma troje dzieci w wieku szkolnym, to musi uciekać z prowincji**, a przecież tak bardzo jest tam potrzebny!

Nie wiem czy będzie to korzystnie, jeśli placówki lekarskie na prowincji zajmą same młode niedoświadczone siły.

Myślę, że w staraniach swoich panowie lekarze powinni bezwarunkowo zatroszczyć się serdeczniej o losy kolegów z prowincji, gdyż praca ich stokroć cięższa, a warunki bardziej opłakane niż lekarzy w dużych ośrodkach, gdzie szpitale, pogotowia, dyżury nocne w dużej mierze ułatwiają im pracę, zaś możność kształcenia dzieci na miejscu rozwiązuje problem kosztownego utrzymania dziecka poza domem.

Wpłacanie wpisów za dzieci lekarzy zamiejscowych w szkołach prywatnych przez Ubezpieczalnię jest kwestią palącą i bezwarunkowo do załatwienia możliwą.

Myślę też, że **„Rodzina Lekarska" mogłaby ze swej strony zainteresować się sprawą zbudowania wzorowego internatu dla dzieci lekarzy, zmuszonych kształcić się w Warszawie**, gdzie moglibyśmy za umiarkowaną opłatą oddać spokojnie nasze dzieci, zapewniając im higieniczne warunki i dobrą, racjonalną opiekę. Internat taki, zbudowany na zasadach samowystarczalności, dałby zatrudnienie wdowom po lekarzach w charakterze zarządzających, wychowawczyń itp. a nam rodzicom rozwiązałby trudny problem, gdzie umieścić dziecko?

Wogóle panowie lekarze bardzo mało myślą o swoich bliskich. We wszystkich zdrojowiskach spotkać można piękne gmachy. Dom Zdrowia Urzędników, Skarbowców, Nauczycieli, Policji, Oficerski itp. Czy kto spotkał kiedy Dom Lekarzy? **Czy żona lub dziecko lekarza ma gdzieś się leczyć i za co?** A jeśli nie leczyć, to chociaż wypoczywać?

A dziś wobec wciąż posuwającej się pauperyzacji stanu lekarskiego wartoby spojrzeć trzeźwo w oblicze nieubłaganej przyszłości i zapewnić sobie jaką taką egzystencję w jakim przytulnym „Domu Lekarzy", gdy wiek lub choroba powie stop, bracie, spocznij....

Żona lekarza domowego z prowincji

Notatki z wykonywania budżetu

przez Ubezpieczalnię Społeczną w Warszawie od dn. 1 stycznia do dn. 30 czerwca 1938 r.

Dochody Ubezpieczalni we wspomnianym okresie wynosić winny 16.304.281 zł., Wydatki za tenże okres wynosić będą 16.445.550.— złotych.

Jak wynika z powyższego zestawienia, niedobór stanowić winien 141.269.— zł.

Podkreślić należy, że Ubezpieczalnia z tytułu art. 239 i 244 Ustawy Scaleniowej **do dyspozycji Z. U. S. U. przekazała 1.051.735 zł. 64 gr.**

Wydatki na świadczenia grupy II. działu Zasiłki wynoszą: 2.161.000.— zł. Preliminowane było 1.750.000.— zł.

Jak wynika na zasiłki wydano więcej w stosunku do 6-12 budżetu zł. 411.000 zł.

Wydatki na opiekę lekarską za tenże okres wyniosły 3.373.075.— zł. zamiast 3.474.600.— zł, co w stosunku do planu za 6 miesięcy wynosi 212.049 zł. mniej od preliminarza.

Na pomoc dentystyczną Ubezpieczalnia wydała 190.432.— zł.

Na pogotowie lekarskie 345.815 zł.

Na środki lecznicze i pomocnicze wydano 2.09.990.— zł., zamiast 1.831.460.—, przewidzianego w planie na 6 miesięcy, co stanowi różnicę 478.538.— zł. więcej, niż było preliminowane.

Na szpitale, sanatoria, i inne zakłady lecznicze wydano 3.780.598.— zł. zamiast 2.632.910.— zł, co stanowi więcej o 1.147.688 złotych sum preliminowanych.

Na profilaktykę wydano 143.440.— zł. Leczenie w Bratnich Ubezpieczalniaca wynosiło 65.407.— zł., w planie na 6 miesięcy przewidziany był wydatek 24.500.— zł., co stanowi 40.907. zł. — więcej.

Zwroty ubezpieczonym 94.145.— zł. zamiast 89.400.— zł.

Ubezpieczalnia Społeczna wystąpiła o dodatkowe kredyty do budżetu na 1938 r. w wysokości 4.000.000 zł.

Komunikaty Zarządu Zrzeszenia

SPRAWY LEKARZY ZAKŁADÓW PRZYRODOLECZ. U. S. W WARSZAWIE.

Zarząd Zrzeszenia podaje do wiadomości Kolegom, iż do dnia ukazania się w druku bieżącego numeru „Wiadomości" **nie podpisał umowy** normującej płacę i pracę na terenie Zakładów Przyrodolecznictwa z przyczyn od siebie niezależnych.

W związku z powyższym Zarząd Zrzeszenia zaprasza Kolegów na posiedzenie mające się odbyć dn. 22 lipca o godz. 20-ej w lokalu Zrzeszenia ul. Koszykowa 37.

SPRAWA KSIĄŻEK UBEZPIECZENIOWYCH.

Nie wszyscy koledzy załatwili sprawę książeczek ubezpieczeniowych, w których jest ustalone ubezpieczenie emerytalne i inne rodzaje ubezpieczeń, jakie Ubezpieczalnia powinna świadczyć lekarzom w czasie choroby oraz w nieszczęśliwych wypadkach, powodujących niezdolność do pracy. We własnym interesie zechcą Koledzy, którzy nie mają książeczek pofatygować się do Ubezpieczalni na Polną Nr. 30 do p. Biesiekierskiej w celu wypełnienia odpowiedniej deklaracji, która umożliwi wystawienie książeczki ubezpieczeniowej.

ORGANIZACJA REFERATU KREDYTU TOWAROWEGO W FIRMACH ZRZESZONYCH W SPÓŁCE TOWAROWEJ KUPCÓW POLSKICH

Zarząd Zrzeszenia przekazał Kasie Samopomocy zorganizowanie reefratu wydawania bonów dla członków Zrzeszenia na prawo nabywania kredytowego w firmach zrzeszonych w Spółce Towarowej Kupców Polskich wszystkich artykułów użytku codziennego.

Koledzy, którzyby interesowali się powyższym kredytem, zechcą zgłosić się do Kasy Samopomocy w sprawie uzyskania wyjaśnień w sprawach powyższych. Towary, otrzymane na raty spłacane będą w pięciu ratach miesięcznych.

POTRĄCENIA PRZY WYPŁACIE PENSJI LEKARZOM W DNIU 1 SIERPNIA 1938 R.

Zarząd Zrzeszenia zawiadamia niniejszym, że przy wypłacie pensji w dniu 1 sierpnia 1938 r. będzie potrąconą suma zł 14.— (czternaście) a mianowicie:

Zrzeszenie III-ci kw. 1938 r.	zł 6.—
Kasa Pogrzebowa za 3-ch zmarłych kolegów: 1) Dr Dobrowolski Kazimierz, 2) Dr Krzemiński Witold, 3) Dr Giedroyć-Juraha Władysław	„ 15.—
Raem zł.:	21.—
mniej potrącone na Związek Lekarzy PP. w I-ym kwartale 1938 r. (dnia 1 lutego 1938 r)	zł 7.—
Do potrącenia:	zł 14.—

Koledzy, którzy pozostają członkami Związku Lekarzy P. P. winni uregulować należne składki do Związku za 1938 r. sami — zgodnie z uchwałą Rady Zrzeszenia z dnia 11 marca 1938 r.

Koledzy, którzy zostali członkami Zrzeszenia po dniu 1 lutego 1938 r. będą mieli potrąconą sumę zł 21.— (dwadzieścia jeden).

Wszyscy Koledzy, członkowie Zrzeszenia mają **każdego miesiąca** potrącane zł 2.—, zł 3.— lub zł 4.— zależnie od wieku na Fundusz Wzajemnej Pomocy Koleżeńskiej członków Zrzeszenia na wypadek niezdolności do pracy i po zł 1.— na Rodzinę Lekarską, prócz tego członkowie Kasy Samopomocy, którzy zaciągnęli pożyczki — mają potrącane raty tych pożyczek.

Zarząd Zrzeszenia.

SPAWA NABYWANIA MECHANICZNYCH ŚRODKÓW LOKOMOCJI

W odpowiedzi na telefoniczne zapytania Zarządu Zrzeszenia Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie wyjaśnia co następuje:

W związku z treścią pisma Ministerstwa Opieki Społecznej z dnia 11 czerwca r. b. znak UK. 26-11-7 w sprawie nabywania mechanicznych środków lokomocji zostały ustalone zasady następujące:

Wnioski w tych sprawach będą składane w trybie przewidzianym dla zaliczek długoterminowych z tym, że:

1) w składanych podaniach o pożyczkę motoryzacyjną należy określić rodzaj i wysokość ceny kupna środka lokomocji, wysokość kwoty własnych funduszów na ten cel posiadanych i sumę proszonej zaliczki, przy czym suma ta łącznie z ew. już istniejącą sumą zadłużenia w stosunku do Ubezpieczalni — nie może przekraczać 6-miesięcznych poborów petenta.

2) Pożyczka motoryzacyjna może być przyznana tylko pracownikowi stałemu lub prowizorycznemu.

3) Wypłata zaliczki może nastąpić dopiero po przedstawieniu przez zainteresowanego umowy kupna środka lokomocyjnego, potwierdzającej warunki na jakich została zawarta tranzakcja.

4) W razie sprzedaży auta w okresie spłacania pożyczki, reszta niespłaconej pożyczki staje się natychmiast płatną.

Pożyczek nie udziela się na nabycie aut używanych już przez inne osoby jak również w tych wypadkach, jeżeli tranzakcja kupna nowego środka lokomocyjnego została już dokonana za gotówkę, z wyjątkiem wypadków zawarcia z Firmą tranzakcji na raty oprocentowane.

POSIEDZENIE RADY ZRZESZENIA LEKARZY UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

W dniu 7.VI.1938 r. odbyło się posiedzenie Rady Zrzeszenia z następującym porządkiem obrad:

1. Odczytanie protokułów z posiedzenia Rady Zrzeszenia.
2. Sprawa uczczenia 20-lecia Niepodległości Państwa Polskiego.
3. Sprawa pisma Oddziału Warszawskiego Związku L. P. P. do M. O. S., do Zakładu Ub. Sp. i Ub. Sp.
4. Sprawa pisma Członków Rady nadesłanego do Zarządu w dniu 31 maja 1938 r.
5. Sprawy bieżące:
   a) pertraktacje o nowe wytyczne na terenie M. O. S.,
   b) sprawa konferencji u Naczelnego Lekarza,
   c) sprawa lekarzy specjalistów,
   d) sprawa lekarzy zakładów i terenów zamiejskich.
6. Sprawa podwyższenia uposażenia lekarzom Ubezpieczalni.
7. Sprawa pertraktacji z Ub. Sp. o umowę cennikową dla lekarzy terenów zamiejskich.
8. Wybór członka Zarządu.
9. Sprawa wyborów Komisji Rady.
10. Wolne wnioski.

Sprawozdanie ukaże się w jednym z najbliższych numerów Wiadomości.

ZORGANIZOWANIE CZYTELNI CZASOPISM DLA LEKARZY.

Zarząd Zrzeszenia powierzył zorganizowanie czytelni czasopism oraz wypożyczalnię podręczników lekarskich i monografii p. dr Janowi Goldmanowi. Już z dniem 1 wrześ-

nia czytelnia czasopism lekarskich polskich, przeznaczona dla członków Zrzeszenia lekarzy Ubezpieczalni Społecznej zostanie uruchomiona. Czytelnia mieścić się będzie w lokalu Zrzeszenia przy ul. Koszykowej 37.

Koledzy proszeni są o zgłaszanie swych życzeń i postulatow, dotyczących korzystania z czytelni, do skrzynki pocztowej naszego pisma.

Jednocześnie toczą się prace przygotowawcze do uruchomienia wypożyczalni podręczników i monografii.

Następny komunikat będzie zawierał dokładne informacje o warunkach korzystania z czytelni.

SPRAWOZDANIE Z KASY SAMOPOMOCY przy Zrzeszeniu Lekarzy Ubezpieczalni Sp.

W dniu 1 stycznia 1938 r. zadłużenie kolegów w Kasie Samopomocy wynosiło 166.103,40 zł.

W poniżej załączonej tabelce podajemy wykaz ilości weksli, będących w obiegu oraz sum, wydanych przez Kasę Samopomocy na pożyczki dla kolegów oraz wysokość sum spłaconych w danym miesiącu przez lekarzy.

Miesiąc	Ilość weksli	Suma wydan. pożyczek Zł.	Suma spłacon. poż Zł.
Styczeń	34	23.420.—	21.476,57
Luty	27	10.690.—	15.777,41
Marzec	34	19.605.—	16.046,68
Kwiecień	37	23.335.—	16.597,23
Maj	39	33.510.—	24.580,70
		110.560.—	94.478,59

Odpowiedzi od Redakcji

P. Dr Wandzie Nebelskiej, Dr Domagalskiemu, Dr G. Roguskiemu i szeregowi Kolegów, którzy telefonicznie bądź osobiście złożyli życzenia powodzenia i wytrwania Redakcja składa podziękowanie.

Panu Dr K. Rotherowi. Zapytuje Sz. Kolega z jakich kwot składa się suma 29.— zł potrącona przy wypłacie pensji za maj w dniu 30.IV. r. b. 20.— zł potrącono na Kasę Pogrzebową, gdyż w tym okresie czasu zmarło czterech kolegów, a jednocześnie składka pogrzebowa wynosi 5.— zł. Ponadto zł 3.— potrącono jako dopłatę za składkę za I kwartał do Zrzeszenia. Zł 6.— potrącono jako składkę do Zrzeszenia za II kwartał. W czerwcu potrącono Sz. Koledze 2.— zł na cele Rodziny Lekarskiej, zgodnie z decyzją Ogólnego Zebrania Zrzeszenia. W następnych miesiącach na ten cel będzie się potrącać Sz. Koledze 1.— zł miesięcznie.

Pani Doktorowej z prowincji. Redakcja serdecznie dziękuje za przesłane słowa uznania. Artykuł polemiczny znamieszczamy.

Kol. A. S. Jaka jest różnica między enzymami a fermentami w ustroju człowieka?

Odpowiedź:

Kolega poruszył b. istotne zagadnienie, które jest obecnie szeroko omawiane w pracach chemii fizjologicznej. Wyczerpującej odpowiedzi Redakcja udzieli w najbliższym numerze przez zamieszczenie w tej sprawie odpowiedniego artykułu.

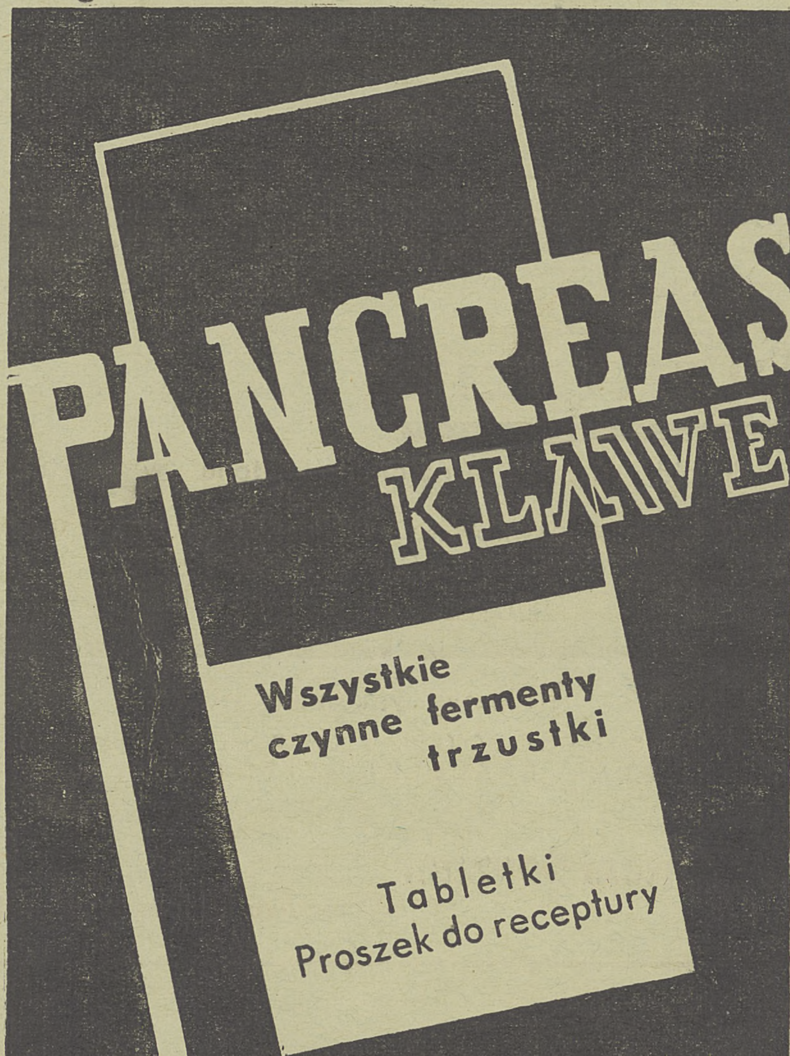
Ceny ogłoszeń: 140 zł. za stronę na okładce. 120 zł. za stronę przed i po tekście, 60 zł. — 1/2 i 30 zł. — 1/4; 100 zł. za stronę wewnętrzną, 50 zł. — 1/2 i 25 — 1/4.

Dyżury Redakcji co czwartek 7—8 wiecz. w lokalu Zrzeszenia Koszykowa 37, tel. 8-82-54.

Adres Redakcji: ul. Leszczyńska 8 m. 3

Wydawca: **Dr. Aleksander Rytel.** Redaktor: **Dr. Sabina Różycka**

Zakłady Graficzne B. Pardecki i S-ka, Sp. z o. o. Warszawa, Żelazna 56, tel. 5 22-05


PANCREAS
KLAWE
Wszystkie
czynne fermenty
trzustki
Tabletki
Proszek do receptury